

Sygn. akt I ACa 579/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SSA Dariusz Rostał (spr.) SSA Danuta Jezierska
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko T. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 29 grudnia 2016 roku, sygn. akt VI GC 29/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Dariusz Rostał Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska

Sygn. akt I ACa 579/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w K. domagała się zasądzenia od pozwanej T. B. kwoty 142.903,09 zł z ustawowymi odsetkami od kwot częściowych i dat wskazanych w pozwie tytułem zapłaty ceny za sprzedany pozwanej na podstawie 2 umów sprzęt medyczny.

W powyższej kwocie mieściła się kwota 3.969 zł naliczona pozwanej tytułem kar umownych za opóźnienie w płatności należności w oparciu o § 5 ust.2 każdej z powyższych umów.

Nadto powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 170,40 zł, jako równowartości 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r., poz.403).

W sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, iż w chwili składania pozwu wierzytelność w kwocie 103.000 zł nie była wymagalna, bowiem strony uzgodniły, że pozwana kwotę tę zapłaci na początku lutego.

Ponadto zdaniem pozwanej żądana kwota jest zawyżona, bowiem powódka nie ukończyła prac objętych zleceniem.

Pismem z dnia 14.03.2016r. powód ograniczył powództwo wobec uiszczenia przez pozwaną w toku procesu kwoty 103.934,11 zł żądając zasądzenia od pozwanej:

- kwoty 34.999,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28.12.2015 r. do dnia zapłaty;
- odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot: 86.558,41 zł i 17.382 zł – co do obu za okres od dnia 10.12.2015 r. do dnia 4.02.2016r., podtrzymując jednocześnie żądanie zasądzenia kwoty 3.969 zł tytułem kar umownych i kwoty 170,40 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

W zakresie, w jakim powód cofnął pozew wniósł o umorzenie postępowania.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od strony pozwanej T. B. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.: kwotę 34.999,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty; odsetki ustawowe za opóźnienie: od kwoty 86.558,41 zł za okres od dnia 10 grudnia 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r., od kwoty 17.382,00 zł za okres od dnia 10 grudnia 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r., kwotę 170,40 zł (pkt I); oddalił powództwo co do kwoty 3.969 zł (pkt II); w pozostałym zakresie postępowanie umorzył (pkt III); zasądził od strony pozwanej T. B. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 10.763 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV).

Powyższe rozstrzygnięcie wydano w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne.

W dniu 24.09.2015 r. strony zawarły dwie umowy sprzedaży, na podstawie których powódka sprzedała pozwanej sprzęt medyczny wymieniony w fakturach proforma stanowiących załącznik do każdej z umów za cenę 123 654,88 zł i 74.822,40 zł. Zgodnie z umowami pozwana zobowiązała się dokonać przedpłaty 30% ceny sprzętu w terminie 7 dni od dnia podpisania umowy i kwoty te (37 096,46 zł oraz 22 446,72 zł) wpłaciła.

Zgodnie z § 1 ust.4 każdej z umów cena za towar zawierała koszty transportu, montażu sprzętu do prawidłowo wykonanej instalacji oraz przeszkolenia personelu, jednakże w myśl § 2 ust.4 umów sprzęt uważa się za dostarczony również w przypadku, gdy nie można było go przekazać kupującemu lub przeszkolić personelu ze względu na jego nieobecność lub inne okoliczności nie leżące po stronie sprzedawcy.

Zakupiony sprzęt został dostarczony Pozwanej. Pracownicy powódki nie dokonali podłączenia części sprzętu, bowiem pozwana nie wykonała ciążących na niej obowiązków w zakresie prawidłowego przygotowania przyłączy: wodnego i elektrycznego do natrysku płaszczowego. Co do kriosauuny i kapsuły CO2 nie zachodziła potrzeba ich podłączania w szczególności sposób, bowiem urządzenia te podłączane są przez samego użytkownika do butli z gazem technicznym nabywanym przez tegoż użytkownika.

Z uwagi na fakt, iż w okresie dostawy i montażu sprzętu nie zostali jeszcze w ośrodku zatrudnieni fizykoterapeuci, którzy obsługują dostarczony przez powódkę sprzęt, powódka przeszkoliła w obsłudze sprzętu jedynie kierownika budowy i reprezentantkę inwestora- M. Z..

Pozwana odebrała sprzęt i potwierdziła jego montaż oraz przeszkolenie pracowników bez zastrzeżeń. Potwierdziła także przeprowadzenie szkolenia pracowników przewidzianego umową.

Nie zgłaszała też w okresie późniejszym zastrzeżeń co do wykonania usługi.

Pozostała część ceny (70%) miała z każdej z umów miała zostać zapłacona w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury VAT. Powód wystawił pozwanej faktury dwie faktury: nr (...) z dnia 9.11.2015r. na kwotę 86.558, 43 zł z terminem płatności do dnia 9.12.2015r. i fakturę (...) z dnia 26.11.2015r. na kwotę 52.375,68 zł z terminem płatności do dnia 26.12.2015r., uwzględniające wpłacone zaliczki.

Mimo wezwania do dobrowolnej zapłaty do dnia wytoczenia powództwa pozwana nie uiściła należności objętej powyższymi fakturami.

Powódka nie udzielała pozwanej prolongaty terminu zapłaty.

Pozwana powódce wpłaciła kwotę 103.934,11 zł w dniu 4.02.2016r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo okazało się zasadne. Sąd zważył, że powódka przedłożyła, niekwestionowane przez pozwaną, dowody dostawy sprzętu i protokoły potwierdzające tak dostawę sprzętu, jak i jego montaż, a także przeszkolenie pracowników tj. dowody wywiązania się przez nią z zobowiązań przyjętych w obu umowach stanowiących podstawę jej roszczeń.

Pozwana twierdziła jednak, że nie uiściła zapłaty wynikającej z umowy (poza zaliczką w wysokości 30% ceny), bowiem umówione prace nie zostały ukończone. Na poparcie tego twierdzenia pozwana przywołała jedynie zeznania świadków: B. i L. oraz świadka B. G.. Sąd zauważył, że z zeznań świadków B. i L. wynika jednoznacznie, iż pozwana zaakceptowała sposób wykonania umowy przez powódkę podpisując protokoły odbioru sprzętu, potwierdzające jego montaż i przeszkolenie pracowników., mimo iż nie wszystkie urządzenia zostały podłączone (prysznic płaszczywy), a szkolenie ograniczyło się do osób uczestniczących w odbiorze i montażu sprzętu. Przyczyną powyższego był nie tylko brak przyłączy: wodno-kanalizacyjnych i elektrycznego do podłączenia prysznica płaszczywego i butli z gazami technicznymi do podłączenia kriosauny i kapsuły CO₂, które to elementy winny zostać przygotowane przez kupującego, ale też potrzeba uzyskania przez pozwaną stosownych dokumentów dla uzyskania dofinansowania ze środków unijnych.

W ocenie Sądu dla powyższych ustaleń pozbawionymi znaczenia były zeznania świadka B. G., która zeznała jedynie, iż wskazane powyżej urządzenia nie zostały podłączone, jednakże w istocie nie potrafiła przyczyny takiego stanu rzeczy. Jedynie ogólnikowo, na podstawie informacji od osób trzecich stwierdziła, że wykonawca ośrodka, w którym sprzęt miał być zainstalowany, był przygotowany do jego instalacji. Nie potrafiła jednakże wskazać żadnych szczegółów technicznych wiążących się z przygotowaniem przyłączy, zapewnieniem butli z gazami technicznymi. Nie potrafiła też wskazać, czy w chwili dostawy i montażu sprzętu obecni byli pracownicy, którzy w przyszłości sprzęt ten mieli obsługiwać. Tym samym zdaniem Sądu zeznania tego świadka nie mogły stanowić podstawy poczynienia ustaleń innych, aniżeli wynikające z dowodów zaofiarowanych przez powoda.

Sąd uznał natomiast za wiarygodne zeznania świadków B. i L. wskazując, że znajdują pełne potwierdzenie w materiale dowodowym- w tym i w protokołach odbioru sprzętu przez pozwaną. Dostawa sprzętu dokonywana była na potrzeby znajdującego się w budowie ośrodka rehabilitacyjnego, którego pozwana była wykonawcą. W takim przypadku wiarygodnym jest twierdzenie, iż pewne elementy (przyłącza) nie zostały jeszcze wykonane, nie zapewniono butli gazów technicznych, a także iż nie zostali zatrudnieni fizjoterapeuci, którzy sprzęt mieli obsługiwać.

Zdaniem Sądu powódka wykonała swoje zobowiązanie w takim zakresie, w jakim było to możliwe, a pozwana zaakceptowała taki sposób wykonania zobowiązań wynikających z umowy udzielając powódce skwitowania w postaci podpisania protokołów zdawczo- odbiorczych.

W konsekwencji powództwo podlegało uwzględnieniu w części, w jakiej pozwana nie uiściła ceny, a także w zakresie odsetek od kwoty uiszczonej już w toku sporu (art.,481 kc).

Sąd uwzględnił także żądanie zasądzenia od pozwanej 170,40 zł, jako równowartości 40 euro, według średniego kursu NBP na dzień 30 listopada 2015 r. tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art.10 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Zważywszy, że spełnione zostały warunki nabycia przez wierzyciela prawa do odsetek określonego w art.7 ust.1 ww. ustawy uznał również za zasadne powództwo w tym zakresie.

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania w zakresie w jakim powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 3 969 zł tytułem kary umownej.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 i art.108 § 1 kpc

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt I i IV. Jednocześnie zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

- dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na bezkrytycznym przyjęciu twierdzeń strony powodowej z pominięciem zarzutów stawianych przez stronę pozwaną prowadzącą w ostateczności do błędnych ustaleń faktycznych, które miały wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia a polegających na przyjęciu, że strona powodowa terminowo i prawidłowo wykonała objęte umowami zlecenie oraz że pomiędzy stronami nie doszło do ustaleń w przedmiocie terminu zapłaty kwoty 39 999,98 zł;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu że prace wykonane przez stronę powodowa zostały odebrane przez pozwanego podczas gdy osoba podpisująca protokół odbioru nic miała umocowania ze strony pozwanej do podpisywania jakichkolwiek dokumentów w jej imieniu ani do weryfikowania prawidłowości wykonania usług;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przyjęciu że strona powodowa wykonała prace objęte umowami podpisanymi przez strony podczas gdy strona powodowa część prac nie wykonała wcale a część wykonała wadliwie i w toku negocjacji prowadzonych pomiędzy stronami przyjęła na siebie odpowiedzialność za ukończenie tych prac oraz wykonanie ich w sposób zgodny z umową.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów za postępowanie przed Sądem I i II Instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jego oddalenia, a nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa

procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury i w konsekwencji zarzuty dotyczące błędnej oceny dowodów oraz wadliwych ustaleń faktycznych.

Zaznaczenia wymaga, że podstawowym zarzutem apelacji jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące dokonaniem w niniejszej sprawie błędnych ustaleń faktycznych, pozostających w sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym.

Wyrażone w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodów okazały się niezasadne. Dla porządku wskazać należy, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Natomiast sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wielokrotnie podkreślano w orzecnictwie sądowym, zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Strona powołująca się na błąd lub sprzeczność istotnych ustaleń z zebraniem materiałem dowodowym w sprawie, musi wykazać przy tym, w czym się tych uchybień dopatruje i dlaczego mogły one mieć wpływ na wynik sprawy. Nie zachodzi natomiast błąd lub sprzeczność jeżeli ustalenia faktyczne są identyczne z częścią zebranego materiału dowodowego, a Sąd w sposób prawidłowy wyjaśnił dlaczego ustalenia te oparł tylko na części materiału.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie naruszył powyższych zasad rządzących oceną dowodów. Istotnym jest, że wbrew stanowisku skarżącej dokonana przez Sąd Okręgowy ocena i w konsekwencji poczynione ustalenia faktyczne wprost odpowiadały treści dowodów zgłoszonych przez strony. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w żaden sposób nie uchybił zasadom logicznego rozumowania

Fakt, że przedstawione przez skarżącą dowody zostały cenione niezgodnie z jej intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego a zasada swobodnej oceny dowodów odnosi się zarówno do wyboru środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Sąd Okręgowy w motywach swojego uzasadnienia wskazał na jakich dowodach się oparł, ocenił wiarygodność zeznań świadków. Nie zostały zatem naruszone przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Apelacja w gruncie rzeczy sprowadza się do polemiki z niewadliwymi ustaleniami Sądu, a to nie mogło wywołać pozytywnego skutku. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony, o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r. II CKN 4/98 niepubl.).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, co umknęło zarówno uwadze Sądu jak również pozwanej, że powódka w toku postępowania ograniczyła swoje żądanie, wobec czego ostatecznie domagała się zapłaty kwoty 34.999,98 zł tytułem nieopłaconej faktury VAT (...).

Przedmiot sporu w zakresie roszczenia głównego stanowiły więc wyłącznie kwestie związane z kriosaną i na tych okolicznościach należało się skoncentrować.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wzbudziła kwalifikacja przyjętej przez Sąd Okręgowy umowy.

W ocenie Sądu odwoławczego umowa jaką zawarły strony, wbrew jej zatytułowaniu jako umowa sprzedaży nie była jedynie nią, albowiem zawierała też w sobie elementy montażu sprzętu oraz przeszkolenie personelu, co czyniło z niej umowę nie należącą do jednej kategorii umów zdefiniowanych przez przepisy kodeksu cywilnego, czyli była to umowa nienazwana (mieszana) z elementami umowy sprzedaży, dzieła, świadczenia usługi - niemniej jednak okoliczność ta nie miała wpływu na przedmiot rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wyrażona w tym przepisie zasada swobody umów stwarza podmiotom możliwość kształtowania stosunków zobowiązaniowych innych niż typowe. Strony uzyskują kompetencję do tworzenia zupełnie nowych typów umów, niepodobnych do normatywnie określonych w Kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Mogą także wzorować się na umowach nazwanych, ale określając łączący ich stosunek zobowiązaniowy dokonywać pewnych modyfikacji lub uzupełnień, kreując w ten sposób bardziej odpowiedni dla nich instrument prawny. Przy czym zasada swobody umów dotyczy wyłącznie stosunków zobowiązaniowych, które mogą być kształtowane w drodze umowy.

W omawianej sprawie nie ma wątpliwości, że wykreowany przez strony stosunek zobowiązaniowy w sposób niebudzący wątpliwości określał prawa i obowiązki stron z niego wynikające. Przede wszystkim, zawarta 24 września 2015 r. umowa jasno ustalała zasady sprzedaży określonych w niej produktów, w tym sposób ich dostarczenia i rozliczania się pomiędzy stronami. Umowa ta polegała, na dostarczeniu przez powódkę sprzętu, jego montażu do prawidłowo wykonanej instalacji oraz przeszkolenia personelu (§ 1 ust. 4 umowy). Strony zastrzegły jednak, że sprzęt uważa się za dostarczony również w przypadku, gdy nie można było go przekazać kupującemu lub przeszkolić personelu ze względu na jego nieobecność lub inne okoliczności nie leżące po stronie sprzedawcy (§ 2 ust. 4 umowy). Kupujący zobowiązany był do niezwłocznego podpisania protokołu przy odbiorze sprzętu, jak również do zbadania dostarczonego sprzętu medycznego w terminie 3 dni od dnia odbioru, a w wypadku stwierdzenia wad lub braków obowiązany był w terminie 3 dni od daty ich stwierdzenia złożyć sprzedawcy pisemną reklamację (§ 2 ust 3).

Przechodząc do właściwej oceny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazania wymaga, że pozwana w wywiedzionej apelacji zarzuciła, że Sąd bezkrytycznie dał wiarę świadkom J. B. i D. L., a przy ocenie zeznań B. G. zastosował daleko idący rygoryzm.

Odnosząc się do błędnej oceny zeznań świadków J. B. i D. L. zaznaczenia wymaga, że pozwana w zakresie tego dowodu nie przedstawiła żadnego wywodu, dla którego zeznania te należałoby ocenić jako niewiarygodne. Z tych względów stanowisko pozwanej nie poddaje się kontroli sądu. Z pewnością takiego asumptu nie może stanowić sam fakt, że zeznania te nie korespondują z zeznaniami świadka B. G.. Podkreślić należy, że świadkowie J. B. i D. L. opisywali zdarzenia, których byli świadkiem, zaś zeznania B. G. sprowadzały się do przedstawienia informacji uzyskanych od osób trzecich. Nie знаła ona żadnych szczegółów dotyczących przygotowania przyłączy, dostawy czy montażu sprzętu. Potwierdziła ona natomiast, że szkolenia pracowników nie odbyły się z tego względu, że w czasie dostawy, pozwana nie zatrudniała pracowników.

Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika to, że Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów, dążąc do ustalenia na ich podstawie takich okoliczności, które – wobec rozbieżnych twierdzeń stron – nie budziły wątpliwości. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie, że Sąd I instancji oparł się na twierdzeniach

strony powodowej, pomijając okoliczności podnoszone przez pozwaną. W rzeczywistości zeznania przesłuchanych świadków zostały potraktowane przez Sąd w ten sam sposób. Zupełnie inną kwestią jest natomiast uznanie przez ten Sąd, że zeznania świadka B. G. pozbawione były znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Decydujące znaczenie ma okoliczność, że Sąd Okręgowy doszedł do tego wniosku na podstawie wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, wskazując przy tym logicznie i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, jakim dowodom dał wiarę, a jakie dowody uznał za nieprzydatne

Pozwana zarzucała stronie powodowej to, że ta wykonała wiążącą je umowę w sposób nieprawidłowy. Zaznaczyła, że prace objęte podpisanymi przez strony umowami nie zostały wykonane w całości, zaś powyższe miało skutkować zmianą w zakresie terminu płatności wynagrodzenia.

Okolicznością niesporną było to, że urządzenie niskotemperaturowe - kriosauna została przekazane pozwanej, w dniu 23 listopada 2015 r. Jak wynika z zeznań świadków J. B. oraz D. L. do podłączenia kriosauuny nie doszło. Świadkowie ci zeznali, że dla prawidłowej instalacji kriosauuny wymagane było podłączenie do przewodów kominowych, które na dzień dostawy sprzętu nie było wykonane. Ponadto pozwana nie posiadała butli z ciekłym azotem, który jest niezbędny dla jej prawidłowego zasilania.

Świadkowie ci zeznawali również na okoliczność przeprowadzenia szkolenia wskazując, że szkolenie przewidziane w umowach z pozwaną zostało przeprowadzone, ograniczało się jednak do osób uczestniczących w odbiorze i montażu sprzętu – tj. Z. i kierownika budowy. Dodatkowo pozwana otrzymała od powódki maila (k. 60-63) ze schematem podpięcia kriosauuny. Prawidłowego szkolenia w obsłudze urządzeń nie można było przeprowadzić, z uwagi na fakt, iż w okresie dostawy i montażu sprzętu nie zostali jeszcze w ośrodku zatrudnieni fizykoterapeuci, którzy obsługują dostarczony przez powódkę sprzęt. To, że w tamtym okresie natomiast pozwana nie zatrudniała osób o powyższych kwalifikacjach potwierdziła również w swoich zeznaniach świadek B. G..

W dniu 23 listopada 2015 r. został podpisany protokół zdawczo odbiorczy z którego wynika, że urządzenie zostało odebrane po dokładnych oględzinach próbie technicznej i szkoleniach personelu obsługującego.

Pozwana w treści apelacji podniosła, że osoba podpisująca protokół odbioru w imieniu pozwanej nie miała umocowania do podpisywania jakichkolwiek dokumentów w jej imieniu ani do weryfikowania prawidłowości wykonania usług.

Jednakże pozwana nie podjęła nawet jakiejkolwiek próby wykazania, że osoba podpisana na protokole z dnia 23.11.2015r. nie miała żadnej podstawy do dokonania czynności w nim stwierdzonych – nie podała kim była ta osoba w strukturach prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa i dlaczego właśnie ona dokonywała odbioru sprzętu.

Ponadto należało mieć też na uwadze, że osoba ta złożyła jedynie oświadczenie wiedzy, a nie woli oraz dokonała jedynie czynności faktycznych, a nie prawnych, co wiąże się też z oceną skutków przedmiotowego protokołu i ewentualnych zastrzeżeń, co do skuteczności takiego oświadczenia, gdyż większy rygoryzm odnosi się do kwestii związanych z oświadczeniem woli i czynnościami prawnymi.

Zauważyć należy, że pomimo podpisania protokołu potwierdzającego odbiór sprzętu jego montaż i przeszkolenie pracowników, Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zeznań świadków uwzględnił to, że nie wszystkie urządzenia zostały przez powodową spółkę podłączone, a szkolenie ograniczyło się do osób uczestniczących w odbiorze i montażu sprzętu.

Powyższe jednak spowodowane było okolicznościami zawinionymi przez pozwaną. Przyczyną powyższego był brak butli z gazami technicznymi do podłączenia, które to elementy winny zostać przygotowane przez kupującego, a także to, że pozwana nie zatrudniała w tamtym momencie pracowników, którzy sprzęt ten mieli obsługiwać.

Jak wynika z zapisów umowy powódka została zwolniona z obowiązku przeprowadzenia szkolenia w sytuacji w której nie było personelu, jak również to że to na stronie pozwanej (kupującym) ciążył obowiązek zapewnienia prawidłowo dokonanej instalacji (§ 1 ust. 4).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby pozwana zgłaszała jakiegokolwiek zastrzeżenia co do sposobu wykonania umowy, że była zmuszona wykorzystać swoje uprawnienia gwarancyjne z paragrafu 3 umowy.

W żaden sposób również pozwana nie wykazała, aby pomiędzy stronami doszło do zmiany umowy w zakresie sposobu bądź terminu zapłaty.

Zresztą, zgodnie z zapisem paragrafu 7 umowy zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności – co jest kolejnym elementem, który umknął uwadze skarżącej.

Reasumując, pozwana w toku postępowania odwoławczego nie wykazała, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji jest rażąco wadliwa, czy też w sposób oczywisty błędna. Sąd Okręgowy w sposób logiczny związał wnioski z zebrany materiał dowodowy, nie naruszył ani zasad logiki, ani zasad doświadczenia życiowego dokonując jego oceny. Uwzględniony przez Sąd meriti materiał dowodowy jest spójny i możliwym jest wyprowadzenie na jego podstawie tożsamyh wniosków.

W przeciwieństwie do powyższej oceny stanowisko skarżącej opiera się na wybiórczej i tendencyjnej analizie jedynie tych dowodów, które są dla niej korzystne. Jednocześnie nie przedstawia ona żadnych argumentów, które skutecznie podważyłyby ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Apelującej umknęło, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Zaś sama okoliczność wyboru określonych dowodów wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez Sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd I instancji, wniosków.

Podkreślić w tym miejscu należy, że podstawowa w obecnie obowiązującym modelu procesu cywilnego zasada kontrydiktoryjności, urzeczywistnia się w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego. W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem i powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą twierdzenie (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Jeśli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Strona pozwana nie przedłożyła natomiast żadnego dowodu na wykazanie, że umowa pomiędzy stronami została wykonana nieprawidłowo, czy też że pozwana podjęła działania celem przesunięcia terminu spłaty zadłużenia. Pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów z których wynikałoby, że zgłaszała zastrzeżenia co do wykonania usługi. Pozwana również w żaden sposób nie wykazała, aby udzielona jej została prolongata terminu zapłaty.

Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym z przepisów prawa. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Okolicznością niesporną było to, że pozwana nie uiszczała na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem, w łącznej wysokości 34.999.98 zł. Ponieważ zaś Sąd odwoławczy nie miał żadnych wątpliwości, że powódka wywiązała się ze zobowiązań nałożonych na nią zawartą pomiędzy stornami umową z dnia 24 września 2015 r. roszczenie strony powodowej o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy uznać należało w całości za zasadne i mające oparcie w regulacji art. 471 kc.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań apelacja pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt I sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (zasada odpowiedzialności za wynik postępowania) w zw. z art. 108 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800)

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska